

PRENUMERATA.

W. F. G. W. 1892.
Rocznik 1892 r. 10.
Kwartalne 1892 r. 10.
Miesięczne 1892 r. 10.
W KOLESTWIE I CENASWIE.
Rocznik 1892 r. 10.
Kwartalne 1892 r. 10.
Miesięczne 1892 r. 10.
Prenumeratę na „Dziennik Łódzki” w Warszawie przysyła biuro ogłoszeń Rajchmanna i Frendlera, przy ulicy Sejmowej Nr. 13. Tamże nabywać można pojedyncze numery „Dziennika”.
Cena pojedynczego numeru 5 kop.

DZIENNIK ŁÓDZKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz pięciom lub za jego miejsce 6 kop., z następowaniem wrażeń częściej powtarzających się albo w większych ogłoszeniach odpowiedniego rabatu.
Nekreśli: za każdy wiersz 10 kop.
Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.
Stale 3 wierszowe ogłoszenia od 100 kop. po 12 miesięcznie.
Od należności przewyższających 40 rubli następowo dodatkowe ogólnie 5 proc.

KALENDARZYK.

Święta: Bernarda Senek.
Jutro: Donata i Wiktora M.
Wschód słońca o godz. 4 m. 11. Zachód o godz. 7 m. 42.
Długość dnia godz. 16 m. 31. Przybyło dnia godz. 7 m. 53.

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI
ULICA PAŁAZ MEYERA Nr. 514.

Adres telegraficzny:
„DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracji „Dziennika” oraz w biurze ogłoszeń Rajchmanna i Frendlera w Warszawie.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

Ze statystyki kolejowej.

W świeżo ogłoszonym sprawozdaniu zarządu kontroli państwa p. t. „Wiadomości statystyczne o drogach żelaznych”, mieszczą się dane, rzucające światło na stan sieci kolejowej w państwie, oraz finansową stronę gospodarstwa kolejowego. Cyfry dotyczą 1890 roku.

Według tych danych, ogólna długość sieci ku końcowi 1890 roku dosięgała 27,113 wiorst. Do skarbów należało 8,288 wiorst, a pozostałe 18,825 wiorst stanowiły własność prywatnych towarzystw kolejowych.

Ogólny dochód z całej sieci obliczono na 283,757,000 rubli, a koszty eksploatacji na 171,148,000, czystego zatem dochodu otrzymano około stu trzydziestu milionów rubli. W latach poprzednich dochód był nieco większy.

Święta ta składa się z dróg żelaznych skarbowych, dróg należących do towarzystw prywatnych i dających dywidendę, wreszcie dróg prywatnych, z których dochód czysty nie wystarcza na pokrycie ich zobowiązań pieniężnych.

Ogólny dochód z dróg skarbowych dosięgnął w 1890 roku 51 1/2 miliona rubli, a po odliczeniu wydatków eksploatacyjnych, pozostało dochodu czystego 18,784,000 rubli. Ponieważ kapitał, ulokowany w budowie tych dróg, wynosił 649 milionów rubli kredytowych, obowiązkowe zatem opłaty z tego kapitału stanowiły 28,782,000 rubli. Tym sposobem, ponad dochód czysty, otrzymamy z dróg żelaznych skarbowych, skarb musiał jeszcze dopłacić około dziesięciu milionów rubli. Do tego należy jeszcze dodać milionowy deficyt z eksploatacji dróg żelaznych skarbowych, znajdujących się w dzierżawie towarzystw prywatnych, jak drogi brzesko-chelmska, siedlecko-malinińska i rzewsko-wiazemka.

Dochód ogólny towarzystw prywatnych, dających dywidendę, których było 16-się (w tej liczbie droga warszawsko-wiedeńska, petersbursko-warszawska i łódzka), wyniósł 164 1/2 miliona rubli, po odliczeniu zaś wydatków eksploatacyjnych pozo-

stało czystego dochodu 73 1/2 miliona. Z drugiej strony kapitały, ulokowane w budowie tych linii, dosięgały ogromnej sumy 1,283 1/2 mil. rubli, tak, iż obowiązkowa opłata procentów i zobowiązań z tej sumy wynosiła 52 1/2 mil. Ale, zgodnie z ustawami o tych drogach żelaznych, na pokrycie tych opłat obowiązkowych z czystego dochodu można było użyć tylko 50 milionów rubli, tak, że w rezultacie i z tych dróg skarb musiał zapłacić około 2 1/2 mil. rubli.

Wreszcie drogi prywatne, niedające dywidendy, miały dochodu ogólnego 77 milionów rubli, po odliczeniu zaś wydatków eksploatacyjnych pozostało dochodu czystego 20 1/2 mil. rubli. Kapitały, ulokowane w budowie, dosięgły sumy 780 milionów rubli, z obowiązkowymi z nich opłatami — 36 1/2 mil. rubli, a zatem dopłaty ze strony skarbu przeniosły 16 mil. rubli.

Dopłata ta wogóle z dróg żelaznych skarbowych i prywatnych obu kategorii wyniosła w 1890 roku 30,948,000 rubli. Ale ponieważ w tej sumie mieściła się część dochodu, przypadająca na skarb z linii, dających dywidendę, co wyniosło 6,346,000 rubli, więc właściwa dopłata skarbu w 1890 roku stanowiła tylko 24,602,000 rubli. W 1888 roku, przed wprowadzeniem reformy taryfowej z 1889 roku, dopłata ta stanowiła jeszcze prawie 33 miliony rubli, w roku więc sprawozdawczym zmniejszyła się już o 8 milionów rubli. Przypisać to należy wpływowi nowych taryf, oraz rozszerzaniu się sieci rządowej.

DZIAŁ PRZEMYSŁOWY.

Łódź, dnia 20/V 1892 r.

× Członkowie tutejszego towarzystwa kredytowego, podług kontraktów, zawartych przez dyrektora z prywatnymi towarzystwami ubezpieczeń od ognia, mogą ubezpieczać od ognia swoje budowlę w następujących towarzystwach: warszawskim, moskiewskim, 1-szem rosyjskim z 1827 r., 2-gim rosyjskim z 1835 r., Salaman-

dra, petersburskim, północnem, „Jakor”, „Rosyja” i „Nadzieжда”.

× W dniu 14 czerwca r. b., o godzinie 3-ciej po południu, w sali posiedzeń tutejszego towarzystwa kredytowego, odbędzie się publiczne losowanie do umorzenia listów zastawnych tegoż towarzystwa. Wylosowane będą listy zastawne seryi I-szej na rs. 21,500, seryi II-giej na rs. 39,400, seryi III-ciej na rs. 39,100 i seryi IV-tej na rs. 7,900.

× Sąd okręgowy w Piotrkowie, na żądanie firmy „Rabinowicz i Rosenblum”, ogłosił upadłość kupca łódzkiego, Lajzera Lipszycy.

× Z dniem 10 b. m., fabryka wyrobów bawełnianych pod firmą „Krusche i Ender” w Pabianicach otworzyła skład hurtowy w Warszawie przy ulicy Gesiej.

Drogi wodne.

× Komunikacja statkami parowemi pomiędzy Warszawą a Toruniem jest już zsprowadzona. Z Warszawy statki wyruszają o godzinie 5-ej po południu, zaś z Torunia o godzinie 5-ej rano. I w jednym i w drugim kierunku statki dopływają do kresu podróży nazajutrz wieczorem.

× Ruskie towarzystwo parowej żeglugi i handlu ustanowiło kurs pospieszny pomiędzy Odesą a Batumem. Okrety, odbywające ten kurs, przybywać będą na miejsce przeznaczenia o dobę wcześniej niż inne.

Drogi żelazne.

× Dzienniki ruskie donoszą, że na posiedzeniu komitetu ministrów odrzucono projekt wydania koncesyi na budowę drogi żelaznej syberyjskiej. Droga budowana będzie kosztem rządu przez Czeliabinsk i Irkuck. Koszt budowy obliczono na 103 1/2 miliona rubli.

× W ministerstwie komunikacji rozpatrywany jest projekt budowy drogi żelaznej soswańsko-wyczegodzkiej.

× Ruch na nowej drodze żelaznej od Wyborka do Imatry otwarty będzie w lipcu.

ze takiego zachwytu, jaki ja odczuwałem. Doprawdy, że jest to nieszczytnym zachwytem, że ciemność tego stopnia, jak ja Partenonem — nie łatwiejszego, jak być posądzonym o udany entuzjazm. Miałem przyjaciela, który z prawdziwym zmartwieniem mówił, iż żaden poeta nie wzbudza w nim takiego zachwytu jak Szekspir, a zapytany o zdanie, wyjawiał go nie może być narazenia się na posądzenie, że uwielbia go nie z przekonania, ale dlatego, że wszyscy go uwielbiają. Tosamo jest ze mną odnośnie do Partenonu. Ukrywam zwykle mój zachwyty i gdy pewnego razu, udając obojętnego, powiedziałem, że Partenon jest ładnym budynkiem, w nagrodę usłyszałem z ust młodej panielki szczerą odpowiedź, że nie warto nań nawet zwracać uwagi.

Opowiedziałem to male zdarzenie Stefanowi, przepadło mu ono bardzo do gustu. — Widzisz — odezwał się nagle — i tam jakaś młoda osoba nie zachwyca się też Partenonem.

O kilka kroków od nas stała para młodych ludzi, mężczyzna i kobieta. Zajęci sobą, nie patrzyli wcale na piękno otoczenia. — Czyżby zakochani? — śmiejąc się pytał Stenio, tak głośno, że mógł być słyszany. Zaczęłam mówić o czem innem podniesionym tonem, szybko chcąc minąć młoda parę. Ale na dźwięk mojego głosu piękna lady odwróciła się nagle i spojrzała mi prosto w oczy. Zatrzymałam się mimowoli i chciałam postąpić ku niej, przez sekundę myślałam, że stoję przed Ateną Rosaire. Ale to była omyłka, dowodząca jedynie o stanie mojego umysłu, upatrującym na każdym kroku rysów akochanej. Ta piękna panna o poważnym, melancholijnym wyrazie twarzy, nie była przecież dawną Ati, wiecznie uśmiechniętą i tryskającą życiem, Atena miała jasno-blond kędziory, a nieznośnej włosy śniły ruda-

wo-brązowym kolorem; zresztą czyżby ona nie poznała mnie chociażbym ja wahał się na razie? W ciągu pięciu lat zapomnieć chyba nie mogła!

— Pyszna dziewczyna! — wykrzyknął teraz Stenio.

— Mów ciszej, albo najlepiej umilkni, możesz być posłyszany.

— Wielka rzecz, one to lubią.

— Co lubią?

— Słyszysz słowa zachwytu o sobie.

— Nie sądzę, aby ta młoda lady lubila podobne komplementy, wydaje się być dumną i chłodną.

— Nie ma na to zbyt chłodnej i dumnej, mój drogi — odparł Stenio z miną słoza.

Przerwałam rozmowę i obejrzałam się za młoda parą. Dziewczyna usiadła na ruinach i z głową spuszczoną słuchała słów towarzysza. Byłem prawie pewny, że on czyni jej wyznania miłosne. Zaprawdę piękne miejsce do podobnych zwierzeń i piękny obrazek: zakochana para wśród ruin Partenonu! Oczulem się wszakże nie swój i jaknajprędzej pragnąłem uciec. Czyż to nie był omen, że pierwsza spotkana kobieta przypomniała rysami Atenę i śliczną choć z niechęcią wyznał miłosnych innego człowieka?

Stenio zgodził się chętnie na powrót do miasta.

— Ostatecznie nie ma tu nic nadzwyczajnego do widzenia — zauważył, — najobszerniejsze pamiątki Akropolisu przeniesione są przecież do brytańskiego muzeum.

— Po nad muzeum brytańskie nie piękniejszego dojrzyć nie możesz? — zapytał, idąc po marmurowych schodach koło świątyni Zwycięstwa — a jednak spojrz na ten krajobraz morali, w muzeum tego nie znajdziesz.

— Prawda — odparł Stenio, krytycznym okiem patrząc na Salamis, Egine, Sunium

Pleniadze i kredyty.
× „Birżewia wiadomości” zaprzecza pogłosce, rozśiewanej przez prasę zagraniczną, o projektowaniu przez Rosję zaciągnięcia nowej pożyczki zagranicznej.

× „Nowoje wremia” donosi, że bank azowski-donński zamierza wkrótce otworzyć swój oddział w Odesie. Tosamo zamierza uczynić bank handlowy wolańsko-kamski.

Przemysł.

× Korespondent „Gazety warszawskiej” z Szydłowca podnosi obfitość bogactw mineralnych, dotychczas niewyżytkiwanych w okolicy. Nieprzebrane pokłady wyborowego torfu, ruda żelazna, piaskowice, glinka ogniotrwała, sól nawet, oczekują tam przedsiębiorczych fachowców i kapitalistów. Dotychczas wszakże nie ślady, aby kto zamierzał z bogactw tych korzystać.

× Niezwykłe pomyślne rezultaty wykazuje sprawozdanie moskiewskiej fabryki wódek dawniej M. A. Popowa. Przy kapitale akcyjnym 500,000 rubli, czysty zysk wynosi 308,000 rubli, czyli około 62%, z czego akcjonariuszom wydzielono 40%, a resztę zapisano na fundusz zapasowy.

× Wśród gorzelników ruskich podniesiono kwestyę, czy nie można byłoby użytkować łobody w gorzelnictwie, jako produktu taniego, mogącego zastąpić żyto. Pierwsze doświadczenie interesujące w tym kierunku było dokonane w gorzelnii Bachtiarowa, w gub. orłowskiej, i dało rezultaty zupełnie pomyślne. Z jednego pudła łobody otrzymano 21 do 22% spirytusu bezwodnego, podczas gdy normalna ilość spirytusu, otrzymanego z jednego pudła żyta, nie przekracza 40%.

× Towarzystwo przemysłu naftowego „Sztandar bakiński”, rozpadło się zupełnie. Trzech uczestników wykupilo przedsiębiorstwo, t. j. firmę i rezerwoary bakińskie.

× „Grażdanin” donosi, że ministerium dóbr państwowych wniosło do rady państwa nowy projekt przepisów o przemysle naftowym.

i falające morze — przypomina mi to trochę widok z Great Orme's Head pod Liverpoolem, nie tak piękny wszakże.

Zdaniem Stenia, kto widział Londyn i Liverpool, niezmógł już zachwycać się nim.

ROZDZIAŁ III.

W kilka godzin później udałem się do mieszkania pani Rosaire. Pokojówka greczyńska oznajmiła mi, że pani jest w domu, ale panielka wyszła.

Na razie byłem nawet zadowolony z tego wypadku, pragnąłem potowić z matką przed widzeniem się z córką.

Salon, do którego mnie wprowadzono, pełen był fotografii i malowideł, przedstawiających pomniki i krajoznaby Grecji; mapy wojenne i geograficzne, plany i tym podobne wysoce praktyczne dokumenty okrywały stół.

Wjeście gospodyni przerwało moją obserwację. Pani Rosaire, mała, szczupła osobka, o złotych lokach, wijących się dzieciennie nad czołem, wyglądała tak młodziutko, jak przed pięciu laty. Czarna sukienka, którą nosiła zawsze jako oznakę wdowieństwa, doskonale odbijała od przejrzyściej cery i świetnie zarysowywała zgrabną, dziewczęcą prawdziwie, figurkę. Po bliższym dopiero przyjrzeniu dostrzegłem kilka zmarszczek koło oczu, świadczących o zaznanych cierpieniach w ciągu tych lat pięciu. Te zmarszczki zbudziły nagle w mej piersi dziwne uczucie litości. Cóżby stało z tą kobietą, gdyby przestała być młodą? W myśli mi przemknął obraz, gdy siedząc u nóg Ateny w roli zakochanego, patrzyłem na śliczną twarz jej matki i słuchałem swawolnego jej śmiechu, który jakby zachęcał mnie... Czem, że byłam wtedy bardzo młody, a przetoż umiała, umiała na wieki.

(D. c. n.)

Justyn Mc. Carthy.

DZIEWICA ATENSKA.

Przekład z angielskiego W. R.

(Dalszy ciąg — patrz Nr. 111).

Wchodźmy do Partenonu, żołnierze pilnujący tych miejsc otwierają drzwi, przez parę chwil idzie za nami, lecz przekonawszy się, iż nie przybliżymy tu dla oddania ścian naszym nazwiskom, lecz dla zwiedzenia i oddania holdu trawą zarosłym ruinom, pozostawia samych. Ta swoboda, nieobecność gadatliwych ciceronów, zdawia rokosz, jak napawa każdego widok Partenonu. Bo też ten budynek jest arcydziełem! Któż zdoła opisać piękno tych kolumn i luków? Czystość i harmonia linii majestatyczne sprawia wrażenie, a poobalane statuy, potłamsane schody i filary taką uroczą tworzą całość, że godzinę przechodzą, a odeswać się trudno od tego widoku... Niemniej piękny jest krajoznaby, roztaczający się naokoło. Akropolis nawet bez Partenonu budziłby zachwyt! Opodal lśni tafa morza, a na niej wyspy Salamis i Sunium; przez szczeliny i zagłębienia wspaniałego pasma gór, widnieją ruiny odozobionej szczyt dalekiego Akrokoryntu. Rosłiności wszędzie niewiele, ale sama wytworność linii stanowi piękno tych miejsc, za to światła pełno na pochyłościach gór, na marmurach, na morzu i samem niebie...

Z tej części Akropolisu najpiękniejszy też widok na same Ateny: dojrzyć można ulice, skwery i piękne budynki, a odgłos smierci miejskich dochodzi przez fale powietrza...

Zwracałem uwagę Stenia na wszystkie te cuda natury, niebudzące w nim wszak-

× Spółka kilku kapitalistów stara się o koncesję na budowę naftociągu od Baku do Batumi.

× W tych dniach przyjechał do Petersburga przedstawiciel właścicieli francuskich kamieniołomów, w celu wystąpienia o pozwolenie na sprowadzanie do Rosji kamieni francuskich, które używają się do wykładania frontów domów.

Stowarzyszenia.

× W Petersburgu powstaje nowe towarzystwo rolnicze, którego ustawy już zatwierdzono.

× Rada państwa zatwierdziła przepisy o wszechstronnych i prowincjonalnych wystawach przemysłowych i rolniczych. Wystawy wszechstronne urządzone będą co 10 lat, wyłącznie w Moskwie, która zajmuje położenie środkowe względem pozostałych okręgów państwa. Wystawy prowincjonalne zaś mają być urządzone co lat 5, z wyjątkiem wystaw specjalnych, które mogą być otwierane w krótszych odstępach czasu, lecz za odwołaniem w każdym wypadku pozwoleniem ministra dóbr państwa.

× Wybitniejsi kapitaliści moskiewscy starają się w ministerium skarbu o urządzenie w jednym z większych miast w Syberii wystawy handlu i przemysłu syberyjskiego. Zebrano już na ten cel znaczny fundusz.

Z MIASTA.

—o—

Dzień galowy. Z powodu rocznicy urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu Cesarzewicza Wielkiego Księcia Mikołaja Aleksandrowicza, w dniu onegdajszym odbyły się solenne nabożeństwa w tutejszych świątyniach wszystkich wyznań, miasto przystrojone było flagami, a wieczorem na ulicach zajaśniały iluminacje.

Zmiany w duchowieństwie. „Petrokowskija gubernijskija wiadomości“ donoszą, że wikaryuszem parafii Podwyższenia Św. Krzyża mianowano ks. Władysława Budnego, wikaryusza kolegiaty łowickiej.

Rewizja więzień. Onegdaj przyjechał do Łodzi naczelnik głównego zarządu więzień, rad. tajny Galkin-Wraski, celem zwiedzenia więzień i aresztów w m. Łodzi i powiecie łódzkim.

Z powodu nagromadzenia się znacznej ilości spraw karnych w Łodzi, starszy prezes izby sądowej warszawskiej, po porozumieniu się z naczelnym prokuratorem tejże izby, wydelegował do pomocy sędziom śledczym w Łodzi czterech kandydatów do posad sędziowskich, a mianowicie: pp. Aleksandra Niewiarowskiego, Stefana Ruszkowskiego, Aleksandra Smolicza i Władysława Wolffa. Kandydaci powyżsi mają prawo do samodzielnego prowadzenia sędziastwa pierwsiostkowego.

Nominacja. Asystentem kasy miejskiej w Zgierzu mianowano Dymitra Straszewskiego.

Ranga. Weterynarz łódzkiego traktu dla pędzenia bydła, p. Hugon Warrikow, otrzymał rangę radcy honorowego.

Z towarzystwa dobroczynności. Od zarządu towarzystwa dobroczynności otrzymujemy zawiadomienie, że termin drugiego zebrania ogólnego nie jest jeszcze oznaczony.

Z teatru. Dla wiadomości zwolenników teatru naszego podajemy co następuje:

Kancelarya teatru znajdować się będzie do soboty w hotelu „Victoria“, od soboty zaś w letnim teatrze Sellina. Otwarta jest od 10-tej rano do 1-szej w południe.

Passe-partout wejściowe można nabywać po rs. 12 na cały sezon, przyczem posiadacz takiego biletu może zawsze za dopłatą nabyć bilet do krzeseł po cenie zmniejszonej o 25 kop. Dyrekcja teatru uprasza wszystkich, którzy korzystają zwykle z bezpłatnego wejścia do teatru, aby zgłosili się do kancelarii o zamianę passe-partout, gdyż bez biletu nikt wpuszczony nie będzie do ogródu.

U cyklistów. W piątek, o godzinie 8-ej wieczorem, odbędzie się uroczyste otwarcie sezonu letniego w towarzystwie cyklistów łódzkich. Na dzień zaś 29-ty b. m. zapowiedziana jest pierwsza wycieczka zbiorowa do jednej z podmiejskich miejscowości.

Z towarzystwa opieki nad zwierzętami. Onegdaj w sali hotelu „Victoria“ odbyło się, pod przewodnictwem p. Gustawa Peysera, zwykle miesięczne zebranie tutejszych członków towarzystwa opieki nad zwierzętami. Przybyło 20 członków. Po otwarciu zebrania, lekarz weterynaryi p. Warikow zdał sprawę z powierzonej mu rewizji tutejszych rzeźni koszarowych. Według jego opinii, bicia płaćwa w tych rzeźniach odbywa się na zasadach przyjętych wszędzie. Następnie p. W. przeszedł do kwestii zaproszenia dam na członków towarzystwa. Przedewszystkiem prosił zebranych, ażeby jaknajbardziej popierali projekt pozyskania pań, a następnie wniosł, ażeby powtórnie prosił pisma miejscowe o zaagıtowanie tej sprawy. Upoważniwszy p. W. do porozumienia się z redakcjami

pism, zebrani przystąpili do omówienia kwestji rewizji targów. Na wniosek p. Wergau postanowiono targi na cieleta rewidować co tydzień, w dzień targu, podczas zaś rewizji targów drobin, zwracać uwagę na kołce (klatki), w jakich drob jest dowożony do miasta. W razie nieodpowiednio urządnego kojca, członkowie winni przedstawiać je do zniszczenia. Nadto uchwalono, aby członkowie przestrzegali handlarzy przy wwiązaniu płaćwa i wskazywali sposób wwiązania. Wreszcie na wniosek przewodniczącego postanowiono, aby na każdym zebraniu miesięcznym członkowie przedstawiali wykazy sporządzonych protokołów i zapadłych w sądach wyroków na oskarżonych o wykroczenia przeciwko przepisom towarzystwa.

Cwiczenia straży ogniowej ochotniczej oddziału I-go i 3-go odbędą się w niedzielę dnia 22-go b. m. o godzinie 6 1/2 rano, przy domu rekwizytowym oddziału I-go.

Lektyki. Szpitale tutejsze zostały świeżo zaopatrzone w najnowsze konstrukcyjne lektyki, dla przenoszenia ciężko chorych, które jednocześnie mogą być używane jako bardzo wygodne łóżka. Lektyki te pochodzą z warszawskiej fabryki powozów pod firmą J. Reutela.

Originalny powód. Rzecz dzieje się w jednej z restauracji łódzkich, po północy. Pan X. zbliża się do pana Y. i mówi uprzejmie:

— Słyszałem, że pan masz do mnie jakąś pretensję. Daję panu słowo, to całkiem niesłusznie!

— Ja mam do pana pretensję? Ależ zkadże!

— A jednak mówiono mi to... I nie uwierz pan, jak jestem temu żartowniwy. Bo przecież zawsze pana cenilem i cenię i nie chciałbym, żeby stosunki między nami ochłodziły.

— Mój panie, stosunki między nami nie mogą ochłodzić, bo nigdy nie były zbyt gorące!

— No, no, to do rzeczy nie należy!... Mnie tylko idzie o to, aby się przekonać, czy pan istotnie nie masz do mnie żadnej pretensji?

— Ależ daję panu słowo, że nie mam!... Pan X. z wybuchem zadowolenia wyciąga swoją dłoń ku panu Y. i, po dużomówiącej chwili milczenia, szepce:

— No, jeżeli pan nie masz do mnie pretensji, to... pożycz mi pan pięć rubli!...

Niedoszły ślub. Onegdaj miał się odbyć ślub pary robotniczej. Gdy zaproszeni goście zebrali się o naznaczonej godzinie i orszak ślubny miał wyruszyć do kościoła, panna młoda dostała ataku konwulsji. O chorobie tej narzeczony nie wiedział, gdyż rodzina starannie ją przed nim ukrywała. Zaczął więc wymawiać postępek ten niedoszłej swej teściowej, przyczem użył szorstkich wyrazów. Obrażeni tem bracia narzeczony, powalili przyszłego swego szwagra na ziemię. W tej chwili jednak skończyło mu na pomoc kilka osób, które do bójki nie dopuścili. Po awanturze tej wszakże o małżeństwo mowy już nie było. Narzeczony opuścił mieszkanie niedoszłej oblubienicy raz na zawsze.

Wybranie fortuny. W tych dniach p. W., mieszkaniec tutejszy, otrzymał zawiadomienie, że w ostatnim ciągnięciu loteryi saskiej wygrał 150,000 marek. Celem podniesienia tej sumy, szczęśliwy wybraniec fortuny podążył zagranicę.

Nagła śmierć. W kanale przy szosie zgierskiej znaleziono martwe zwłoki jakiegoś starca. Po przeprowadzeniu śledztwa okazało się, że zmarłym był 84-letni Marcin Szczegliński ze Zgierza. Sekcja wykazała, że S. umarł nagie na aneuryzm serca.

Utonięcie. Około stawu p. Ludwika Kellera za miastem, bawiło się kilkoro dzieci, z których kilkuletnia dziewczynka, Franciszka Czapka, stoczyła się z grobli do wody i utonęła.

Sadze. Onegdaj w południe zapaliły się sadze w kominie jednego z domów na Starem Mieście. Zaalarmowano straż ogniową ochotniczą, która wszakże wkrótce zawiadomiono, że niebezpieczeństwo minęło. Ogień stłumił lokatorzy zagrożonego domu.

Kradzieże. Ze sklepu Jana Kaczmarowskiego na Balutach, skradziono różnego towaru kolonialnego na sumę około rs. 200.

Z poza Łodzi.

—o—

Warszawa.

Ś. p. August Wrześniowski, o którego zgonie doniesiliśmy w ostatnim nrze „Dziennika“, znanym był chłubiście jako sumienny i niezmordowany pracownik na niwie naukowej. Urodzony w r. 1837 w Radomiu, po ukończeniu gimnazjum w Warszawie, kształcił się dalej w uniwersytecie w Petersburgu, gdzie uzyskał stopień kandydata nauk przyrodniczych. Pracując z zapałem w swym zawodzie, już w r. 1862 powołany na prorektora gabinetu i pra-

cownik anatomii porównawczej w b. szkole głównej, w dwa lata później zaczął wykładać zoologię systematyczną z demonstracjami, oraz anatomię porównawczą, w roku 1885 był mianowany adjunktem na tej katedrze, w następnym zaś roku zaczął wykładać jeszcze i historję naturalną wymoczków, tudzież zwierząt ssących krajowych. Te same przedmioty wykładał w uniwersytecie warszawskim, gdzie opuścił katedrę w roku 1887, po wysłużeniu przepisanej liczby lat. Oprócz licznych prac popularnych, drukowanych w czasopiśmie, wydał kilkanaście rozpraw z dziedziny przyrodniczej. Do większych prac jego należą: „Spis wymoczków, spostrzeżonych w Warszawie i jej okolicach“, ogłoszony w „Wykazie szkoły głównej“ za r. 1865 i 1866, „Przyczynki do historyi naturalnej wymoczków“ (1866), za którą pracę otrzymał od szkoły głównej dyplom doktora nauk przyrodniczych i „Zasady zoologii“ (1888); wiele rozpraw drukował także za granicą.

Petersburg

Zjazd strażacki w Petersburgu trwać będzie od 26 czerwca do 3 lipca.

W Petersburgu powstaje nowa artel kuliacej służby domowej.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

—o—

Kraków. Z zarządzenia dyrekcji poczt, po porozumieniu się z zarządem kolei państwowych w Galicji, wszelkie stacje kolejowe przyjmować i odbierać będą telegramy, do osób prywatnych adresowane. Taksa za depesze będzie zwykła państwowa.

Lwów. Nowy zarząd krajowego towarzystwa kupców i przemysłowców postanowił wydawać miesięcznik p. t.: „Gazeta handlowo-przemysłowa“.

Mody letnie już ustaliły się w Paryżu. Główną ozdobą tegorocznych toalet są koronki. Nie potrzebują być prawdziwe, dziś bowiem tak doskonale je naśladowa, że trzeba przyznać im się blisko i być dobrym znawcą, aby odróżnić brabanckie od imitacji. Bardzo są noszone pelerynki koronkowe, wyglądały do elegancko. Suknie w różny sposób przybierają koronkami haftowanymi złotem i perłami, dętym lub siekawką. Kostium na noc jest obcisły i bez trenu. Na lato powrócą do krótkich sukien, co się chwali, nie ma bowiem nic przyjemniejszego i niechłodniejszego, jak sukienka zamiatająca rymaski i nioce i wznosząca tułany kurzu po za sobą. Sądzić, miłe czytelniczki, że na zmianę tę wpłynęły zeszłoroczne sięgające się głowy higienistów? broń Boże! Paryżanki, choć późno, spostrzegły się, że spełniają zadanie miotł stróżów miejskich. Wiele noszą bluzek raskiśkich z „surah“ czarnego lub koloru sukni. Bluzki te zapinają się z boku pod szaleczkiem z dżutu lub kolorowych perelek, stosownie do tego, czym przybrany pasek, sięgający stan, kołnierza i mankietów. Białe spodnie zupełnie zarzucono, zastąpiły je kolorowe jedwabne lub z alpagi. Podcoucha czarna ciągle się utrzymuje. Najmodniejsze rękawiczki koloru sarniego lub szwedzkie, jasne albo ciemne.

Koszta podróży do Chicago. Droga z Hamburga (Bremlu lub Antwerpii) do samego Chicago, wliczając już i kolej żelazną, będzie kosztowała tam i napowrót 800 marek w pierwszej klasie, 480 w drugiej i 300 marek w trzeciej. Podróż na statku pośpiesznym potrwa dni 9, z Antwerpii 10 do 11. Na drobne wydatki (jedzenie wliczone już do opłaty za bilet) potrzeba na owe dni dziewięć 50 marek. Z New-Yorka podróżni będą jechali już za biletami kupionymi w Hamburgu. W Chicago pokój umiarkowany będzie kosztował 14 marek tygodniowo, życie 4 marki dziennie; w droższych hotelach pokój i życie 10 m. dziennie. Inne wydatki dziennie wyniosą 6 marek. Podróż tedy, trwająca 2 1/2 miesiąca, odbyta w drugiej klasie, będzie kosztowała 1,400 marek, czyli na nasze pieniądze przeszło 600 rubli.

Nowa liga antichłiska utworzyła się w New-Yorku. Niedawno odbyło się jej zebranie, złożone przeważnie z kobiet, na którym wybrano delegację, mającą uzyskać od kongresu rezolucję o wydaleniu z New-Yorku chłizy, jako żywiołu dla miasta szkodliwego. Wykazami statystycznymi dowiedziano, że w r. z. w samym New-Yorku chłizy zarobił 3,500,000 dolarów, z których 90% odesłał do Chin.

Przedaż galerii obrazów, będących własnością Aleksandra Dumas'a, o której wspominaliśmy już w „Dzienniku“, rozpoczęła się w ubiegłym tygodniu. Paryż nie pamięta takiego natłoku publiczności w salach aukcyjnych w „Hotel des Ventes“. Pierwszy dzień licytacji przyniósł poważną sumę 418,000 franków. Obraz Meissoniera „Malarz przy sztalagach“, który Dumas nabył na licytacji po Henryku Didierze za 15,000 fr., sprzedano za 60,000 fr. Nabyła go Ameryka. Prawie wszystkie ceny, oznaczone przez eksperta Bernheim'a „junior“, licytanci zdublowali. Obrazy Corota dały także cenę wysoką: „Chłop idący przez wioskę“ — 40,000 fr., „Samotność“ — 8,500 fr., „Zmrok“ — 19,500 fr., „Nad wodą“ — 5,100 fr., „Magdalena“ — 5,000 fr. Równi

dobrze powołzenie miały dzieła Vollona, Tassera, Lefebvre'a i Fromentina'a.

W Indyach wykonano w tym czasie tunel, łączący Afganistan z Beludżystanem. Tunel ten ma cztery kilometry długości i kosztował przeszło dziesięć milionów franków.

Także powołanie!... Dwa pięćdziesiąt lat rozmawia z sobą:
— Co ty będziesz robił jak dorosiesz?
— Będę rejentem, tak jak mój ojciec. A ty?
— Ja... będę smażył andruty!...

TEATR I MUZYKA.

* Część towarzystwa artystów dramatu, czynnych sceny łódzkiej, a mianowicie Perseusza komedijowca, powrócił już z wycieczki do Piotrkowa i rozpoczyna w sobotę sezon letni w teatrze p. Sellina oryginalną sztuką, p. t. „Stodkła truciźna“ p. Graynena. W niedziele wystawiony zostanie „Protest moralności“, sięgający od kilku tygodni w Warszawie tłumy żądnej zabawy publiczności. Arcywesoła farsa cieszyć się u nas będzie zapewne równem powodzeniem.

Powodzenie zapewne towarzyszyć będzie i wogóle teatrowi.

Składają się na to: nader przyzwyczajony oglądający ogródek, a raczej ogród, tak bowiem znacznie został rozszerzony; teatrzyk odnowiony, bardzo miłe sprawujące wrażenie, artystycznie udekorowany alegorycznymi malowidłami, wykonanie których dzielnicy zdradza pędzel; wreszcie dobra truppa, jakiej dotąd teatrzyk nie gościł na swej scenie.

Reżyserja przygotowała obfity w nowości repertuar i dokłada wszelkich starań, by został wykonany starannie i dostarczyć widzom artystycznych wrażeń podczas lata. Będziemy więc w roku bieżącym posiadali miejsce rozrywki, którego od tak dawna Łódź tak pożądała.

* Dramat Stanisława Rzewuskiego „Le Justicier“, grywany z powodzeniem w pańskim teatrze Ambigu, przetłumaczony na język niemiecki i angielski, niezadługo przedstawiony będzie w Wiedniu i w Londynie.

PIŚMIENNICTWO.

* W najświeższym numerze „Gazety przemysłowej“ spotykamy dokonane nie zajmującej notatki „O szewstwie w Warszawie“. Do tegoż numeru dołączono są kolorowane „wzory mebli fantazyjnych“. W odczynie od redakcji „Gazeta“ znowu zwraca się do czytelników z prośbą o natężenie jej swoich uwag, żąda i pragnie, odośnie tego, co w „Gazecie“ ogół rzeźmiśników chciałby znaleźć i czego temu piśmu brak, według zdania fachowców.

* W numerze 20-m „Wszelch świata“ znajdujemy wyczerpujące wyjaśnienie najnowszego wynalazku, tyczącego się lamp gazowych. Chodzi mianowicie o palniki do lamp gazowych systemu wiedeńskiego, Auera von Welsbach. Lampy Auera stanowią dziś poważne współzawodnictwo dla światła elektrycznego i mają być wkrótce rozpowszechnione na ulicach Warszawy. Są one o wiele tańsze od elektryczności, a świecą z równą jej siłą. W tymte numerze wysocy pożytecznego tygodnika, p. Wł. Gosiewski, matematyk, odpowiada na pytanie: „Co to jest życie?“

* Ostatni numer „Przeglądu tygodniowego“ przynosi portret p. Gabrieli Zapolskiej w roli księżny Ireny z dramatu „Simona“, którą to rolę uaktualnowała nasza artystka odtworzyła niedawno w pańskim teatrze „Libre“, wzbudziwszy entuzjazm wśród publiczności, a wysokie uznanie u krytyków.

* „Kuryer rolniczy“ w nrze 19-ym przyniósł interesujący artykuł p. t. „Wymarzenie zboża“.

CYKLISTA.

(Podług Kamila Mauchlaira).

Wynalazek welocypedu sięga najdługo głębiej starożytności.

Pewna dama z zawiązanymi oczyma, którą nazywano Fortuną, miała dziwne zamiłowanie w utrzymywaniu równowagi na wciąg obracającym się kole. Ona to, jak niesie podanie, dała początek przodkowi i złośliwemu plemieniu, które w czasach obecnych nosi miano... cyklistów!

Dyogenes w swojej, a król Gambrius na swojej beczce, mogą być uważani za znakomitych przodków nowożytnego cyklisty, który wszakże, biorąc wzór z średniowiecznego koła, służącego do egzekucji, tysiącami wymyslałi zwiększył i ołczem niezmierzoną torturę.

Dzisiejszy welocyped (etymologia: *szybkość*) składa się z dwóch lub trzech kół, na których, siedząc prosto, należy odbywać w rozmaitych rytmach poruszenia nogami przez czas nieograniczony, aż do paraliżu włącznie. Zależy to od temperamentu obfary...

Głównym zadaniem jest posuwać się naprzód. Po niezliczonych upadkach i kłopotach zdobytych bólach krzyża, przy upartem

utrzymywaniu równowagi, które wielce są pożyteczne dla ludzi otyłych i, budząc obfitość poty na świeżem powietrzu, korzystnie wpływają na powiększenie dochodu sprężających terpenynę, — adeptci tej sztuki przychodzą powoli do nabrania pewnego stopnia wydoskonalenia i mogą ryzykować wysięg — z koniem dorożkarskim. Niektórzy z zawziętych zwolenników tego sportu dosięgają szybkości... 7 — 8 metrów na godzinę. Radość z osiągnięcia tak niespodziewanego rezultatu tak ich upaja, że wrodzone im lenistwo ustępuje miejsca oddziałującej od przodków złośliwości, co łatwo poznać po drzeniu i kołysaniu się ich siodełek!

Cyklista, to uosobienie wszelkich przywar i występów. Bez zapuszczenia się w dzieła niezaprzeczonych powag dla rozwiązania kwestyi: czy dyabeł używa welocypedu i czy zbrodniczy ten instrument wtrąca właściciela w stan grzechu śmiertelnego, możemy niestety! upewnić czytelnika, że każdy cyklista ze stanu tego nigdy nie wychodzi, grzesząc ciągle na wszystkich siedem znanych sposobów.

Skoro tylko obrat sobie ten smutny zawód, przywdziewa kostium oryginalny: krótkie spodnie lokaja, kubrak angielskiego turysty i kaszkiecik żokeja. W rękę bierze szpicratę pod udanym pretekstem, że potrzebną mu jest do odpędzania psów, czujących powołanie do obracania różną, aby nie wpadały pod koła. Na koniec przytwarza do stalowego rumaka latarnię, służącą do straszenia napotkanych koni i przybiera dźwięk głosu właściwy polisynełom, aby ślad trwogu ogólną.

Od owej chwili, popełnia bezustannie wszystkie siedem grzechów głównych. Gniew, gdyż stawia się centaurem na kółkach zdradliwie obciążonych kauczkami, aby nie sprawiał chłasu, wpada zniechęca na zamysłonych przechodniów, znajdując szczególniej przyjemność w przewracaniu eleganckich dam i rumianolich małców.

Pychę, stowarzysza się bowiem w celu urządzania konkursów, wysięgów i innych uroczystości, szumnie ogłaszanych w gazetach, aby zaniepokoić reporterów i obudzić zazdrość w sercach nieznanych śmieśkowników.

Zazdrość, gdyż często zwraca swą wielkość przeciw szczęśliwemu współzawodnikowi, a nawet posuwa się do ośmieszenia wynalazku kolei żelaznych. Obżarstwo i nieczystość, gdyż ustalona opinia człowieka niebezpiecznego i głośnego laureata, połączona z wystawą kształtnych tydek, skarbami mu względy mieszczan, pragnących mieć przy stole swym wielkich ludzi, i kobiet, które sława najłatwiej zachwyci i wodzici.

Łakomstwo, ponieważ welocyped nie potrzebuje ani węgla ani pokarmu. Wreszcie lenistwo, gdyż roztrzącanie kobiet i dzieci i wyrabianie swych tydek nie może stanowić żywota pracowitego człowieka.

Uwagi ogólne: Często z chodu człowieka można wnioskować o celu jego podróży. Cykliści nie dają pola do tych obserwacji: gdyż podobna odgadnąć, gdzie biegną tak szybko, mając miny używających spaceru?

Jest także rodzaj nproszonego welocypedu, zwany koniem mechanicznym. Ten ofiarujemy zwykle pociechem naszych rodzin, aby, używając go w mieszkaniu, zawczasu uczyli się, jak stać się przyjemnym sąsiadom i wyrabiać w sobie cnoty, skarbzące żywiołowość złomków.

Wreszcie i welocyped możnaby uznać nieszkodliwym, a nawet użytecznym. Oto rada: pozwalaj na używanie go jedynie w miejscowościach piaszczystych, lub zaprzęgać do kieratu, poruszającego maszynę, służącą np. do wprawiania w ruch... młockarni.

TELEGRAMY.

Petersburg, 17 maja (Ag. pin.). W dniu wczorajszym, o godzinie 11-ej minut 30 wieczorem, Jej Cesarska Mość Najjaśniejsza Pani wraz z Jej Cesarską Wysokością Wielką Księżną Ksenią Aleksandrowną, przybyła do Gatchyna, zaś Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Michaił Mikołajewicz do Petersburga. Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan z Jego Cesarską Wysokością Cesarzownicą Następcą Tronu i Jego Cesarską Wysokością Wielkim Księciem Sergiuszem Michaiłowiczem jeździli na spotkanie Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani do stacji Tosna.

Petersburg, 17 maja (Ag. pin.). Gubernator kurski, generał-major von Wahl, mianowany został naczelnikiem Miasta Petersburga z pozostawieniem w swięcie Jego Cesarskiej Mości i w kawalerii armii.

Petersburg, 17 maja (Ag. pin.). „Grażdanin” donosi, że na ostatnim posiedzeniu komitetu ministrów roztrząsany był projekt badowy przez skarbu kolei syberyjskiej i postanowiono zgodnie z projektem upoważnić ministra komunikacji do niezwłocznego przystąpienia do robót do Tomsku.

Petersburg, 17 maja (Ag. pin.). Według doniesienia „Grażdanina”, projekt ustawy miejskiej w ostatecznej redakcyi wniesiono do drugiego czytania w połączonym kompleksie departamentów rady państwa, a następnie przed ukończeniem sesyi w zebnaniu ogólnem.

Wiedeń, 17 maja (Ag. pin.). Cesarzowa zwiędzia wczoraj po południu wystawę miazynno-teatralną. W ruskim oddziale przedstawili się cesarzowej komisarze: S. S. Domenszczykow i dyrektor Bock. Cesarzowa oglądała szczegółowo kostiumy i interjery dekoracyjne.

Wiedeń, 17 maja (Ag. pin.). „Wiener Zeitung” ogłasza nominację prezydenta Bukowiny, hr. Pace, wiceprezydentem najwyższej izby obrachunkowej.

Wiedeń, 17 maja (Ag. pin.). Przewódca powstania węgierskiego w roku 1848, generał Grzegorz Klapka, zmarł tutaj dzisiaj rano.

Berlin, 17 maja. (Ag. pin.) Władze prowincjonalne w Gdańsku wydały wczoraj na cześć cesarza obiad galowy, w którym uczestniczyło około trzystu osób. Cesarz, odpowiadając na toast prezesa sejmu prowincjonalnego, dziękował za okazane przyjęcie i przyrzekł popierać gorliwie rozwój prowincyi. „Niechaj synowie tej ziemi!” — rzekł cesarz — „cierpliwie znoszą to, co im zsyła niebo, a z zaufaniem oczekują tego, czego po kilku latach pracy dokonają zdołani”.

Berlin, 17 maja. (Ag. pin.) Podczas dzisiejszych parady zalogi gdańskiej, cesarz oświadczył, że równie chrobrzy i lepiej wyćwiczonych żołnierzy nie spotkał nigdzie w Niemczech.

Paryż, 17 maja. (Ag. pin.) Prezydent Carnot obecny będzie wraz z żoną na obiedzie, który odbędzie się d. 27 b. m. w ambasadzie ruskiej, z powodu podpisania kontraktu ślubnego córki barona Mohrenheima.

Londyn, 17 maja. (Ag. pin.). Rząd perski, celem spłacenia należności angielskiemu towarzystwu monopolu tytoniowego, zawarł z perskim bankiem państwowym umowę o pożyczkę 500,000 funtów szterlingów. Emisya pożyczki umarza się w ciągu lat 40; gwarancję stanowią dochody z cel w południowej Persyi.

Ateny, 17 maja. (Ag. pin.). Deljanis poniósł ciężką klęskę przy wyborach. Na wyspach jonskich nie wybrano ani jednego z jego zwolenników. Kilku ministrów dzisiejszych upadło.

Ateny, 17 maja. (Ag. pin.). Na podanie się gabinetu do dymisyi odpowiedział król, że decyzyję zastrzega sobie do powrotu z Kopenhagi.

Petersburg, 18 maja (Ag. pin.). Z ogłoszonego dziś sprawozdania o położeniu sprawy wyżywienia ludności w dwudziestu guberniach, okazuje się, że po dzień 1 maja wydano na wyżywienie i zasiewy rubli 125,220,500; wydano z zapasów żywnościowych w kwietniu 4,882,000 pudów, dostarczono 3,567,000. Znajduje się w zapasie gotowych 15,756,000 — zapasów zasiewowych wydano w kwietniu 11,864,000, dostarczono 2,790,000, a znajduje się na składzie 11,970,000 pudów.

Berlin, 18 maja. (Ag. pin.) Oceniając w artykule wstępnym broszurę „Berlin-Wien-Rom”, „Hamburger Nachrichten” rozbił ją politykę bałkańską księcia Bismarcka, która była wyrazem tej zasady, iż Niemcy prowadzić mogą wojnę tylko w obronie własnych interesów. Gazeta potępia zdanie innych, które utrzymują, że neutralność Niemiec wobec kwestyi bałkańskiej przestała być dogmatem. Nieprawda jest, aby Niemcy miały nad dolnym Dunajem interesy, dla których warto uczynić użytek z narodowej sily zbrojnej. Kwestya, kto wywiera wpływ na Bułgarię, obojętna jest również dla Niemiec. Dyplomacya niemiecka powinna gorliwie i chętnie przeciwdziałać wybuchowi wojny rusko-niemieckiej, która nawet w pomyślnym wypadku nie prowadziłaby do polepszenia stanu rzeczy.

Gdańsk, 18 maja. (Ag. pin.). Dzisiaj rano odjechał cesarz do Tczewa, a stamtąd uda się do Malborka.

Łódź, 18 maja. (Ag. pin.). Dzisiaj odbył się proces dwóch anarchistów, aresztowanych w dniu 1-szym maja za odgrazanie się z bronią w rękę. Jeden skazany na cztery, drugi na trzy lata więz.

TELEGRAMY GIEŁDOWE.

Giełda Warszawska.	Z dnia 17	Z dnia 19
Zapłacono		
Za weksle krótkoterminowe		
na Berlin za 100 mr.	46.52	46.47
na Londyn za 1 £.	—	—
na Paryż za 100 fr.	—	—
na Wiedeń za 100 fl.	—	—
Ządano z końcem giełdy		
Za papiery państwowe		
Listy likwidacyjne Kr. Pol. drob.	98.40	98.35
Ruska pożyczka wachodnia	102.76	102.25
4% pok. wwa.	95.80	95.50
Listy zast. ziem. Serji I A B	102.15	102.20
III A B	101.65	101.70
Listy zast. m. Warsz. Ser. I	102.—	102.—
VI	101.35	101.20
Listy zast. m. Łódzi Serji I	—	—
II	—	—
III	—	—
Giełda Berlińska.		
Banknoty ruskie zaraz	Z d. 18	
„ na dostawę	215.80	214.80
Dyskonto prywatne	215.50	215.—
1 1/2%	1 1/2%	1 1/2%

MONETY I BANKNOTY

Kupony celne	Not. urzęd.	nieur.
Marki niemieckie	151 3/4	—
Austriackie banknoty	—	46 1/2
Franki	—	79 3/4
	—	37 1/4

DZIENNA STATYSTYKA LUDNOŚCI.

Małżeństwa zawarte w dniu 17—18 maja:
W parafii katolickiej. 1: Czesław Drzdzowski i Paulina Sobolewska.

Zmarli w dniu 17—18 maja:
Katolicy: Dzieci do lat 15-tu zmarło 15, w tej liczbie chłopców 6, dziewcząt 9, dorosłych 5, w tej liczbie mężczyzn 3, kobiet 5, a mianowicie: Zuzya Waszczyńska, lat 60, Adam Piatek, lat 46, Maryanna Krawczyk, lat 26, Wilhelm Fritsche, lat 44, Emilia Karolina Kiedrzyńska, lat 40, Maryanna Skalska, lat 46, Maryanna Zalecka, lat 72, Ignacy Musiałkowski, lat 42.

Ewangeliści: Dzieci do lat 15-tu zmarło 5, w tej liczbie chłopców 2, dziewcząt 3, dorosłych 2, w tej liczbie mężczyzn 2, kobiet — a mianowicie: Gustaw Roman Baumgärtel, lat 75, Jan Karol Kröning, lat 56.

Starozakonni: Dzieci do lat 15-tu zmarło 3, w tej liczbie chłopców 1, dziewcząt 2, dorosłych —

LISTA PRZYZEJNYCH.

Hotel Victoria. G. Ritter, L. Dawison, G. Hanbold i L. Ortwein z Warszawy. A. Geley z Piotrkowa, S. Majmon z Częstochowy.

Hotel Polski. Ehlert z Warszawy, Lebelt z Błot, Mendelaki z Będzina, Brachwald i Wartski z Kalisza, Bader z Łęczyca.

O G Ł O S Z E N I A.

Ś. † P.

ZOSIA KNOPF

zmarła dnia 19 maja przeżywszy miesięcy 2 1/2

W smutku pogrążeni rodzice zapraszają przyjaciół i życzliwych na wprowadzenie zwłok w piątek, d. 20 Maja, z domu pod Nr. 61 przy ul. Średniej, na ementarz katolicki o godz. 3 po południu.

Obwieszczenie.

Dyrekcya Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż podług zawartych przez Dyrekcję z prywatnemi Towarzystwami Ubezpieczeń oł ognia kontraktów, członkowie Towarzystwa Kredytowego tutejszego mogą ubezpieczać od ognia w Towarzystwach, a mianowicie: 1) Warszawskiem, 2) Moskiewskiem, 3) I-m Rossyjskiem z r. 1827, 4) II-m Rossyjskiem z r. 1835, 5) Salamandra, 6) St.-Petersburgskiem, 7) Północnem, 8) Jakor, 9) Rossyja i 10) Należda swoje budowle.

Łódź, dnia 5 (17) maja 1892 r.
Prezes: E. Herbst.
Dyrektor Biura: A. Rosieki.
981—

POSZUKUJE się używane pianino lub melodykon. Oferty pod lit. N. w administracji Dziennika.
983—

Większa partya **KARTOFLI** na paszę dla bydła

jest tanio do odstąpienia na placu, gdzie mieści się skład drzewa J. K. Poznańskiego, ulica Ogrodowa przed cmentarzami.
980—6

Oddział detaliczny firmy **HURWITZ i SYN w Łodzi** ulica Piotrkowska Nr. 777 dom Rosenblatta poleca w WIELKIM WYBORZE najmodniejsze krajowe i zagraniczne **Materyały na ubrania męskie** ze względu na skończony już sezon hurtowy, po cenach znacznie niższych **z leż stalych**
983—24—1

LEKARZ ZAKŁADU i SZPITALA
Dr. Majkowski
praktykuje w Busku. Tegor. do nabycia opis Buska, k. 60. 905—6

Obwieszczenie.
Dyrekcya Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi.
Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 2 (14) czerwca r. b. o godzinie 3 po południu, odbędzie się w sali posiedzeń w domu Towarzystwa Kredytowego tutejszego, przy ulicy Średniej pod Nr. 427 (17) położonym, publicznie, losowanie do umorzenia listów zastawnych tutejszego Towarzystwa Kredytowego.
Wylosowanych zostanie listów zastawnych: Serji I na rs. 21,500, Serji II na rs. 39,400, Serji III na rs. 39,100 i Serji IV na rs. 7,900.
Łódź, dnia 5 (17) maja 1892 r.
Prezes: E. Herbst.
Dyrektor Biura: A. Rosieki.
982—

Towarzystwo ŁÓDZKICH CYKLISTÓW.
W Piątek d. 20 b. m. otwarcie toru jazdy, bez względu na pogodę. Konoerit od godziny 7 1/2, wieczorem. 992—1

ALDEHYDE
POUR BLANCHIR ET ASSICLER LA PEAU PRÉPARÉ PAR
MARQUE DÉPOSÉE
WLADLO Chimiste
NOUVEAU
GOLD-CREAM
Se vend dans toutes les pharmacies, ainsi que chez les parfumeurs et les droguistes.
Paris 40 rue de Cléry.
A Łódź chez M. Lisiecka, J. Kłosowski, M. Spokorny, A. Sznajder, Kulakowski succ. L. Fijałkowski. 908—0

CIECHOCINEK
Willa Belle - vue.
Do najęcia z komfortem urządzone mieszkanie wśród ogrodu, w uroczym i pięknej miejscowości, wprost głównych łazienek. Ceny umiarkowane. Władomość na miejscu lub w Warszawie, Rymska 10, mieszkania 4.
985—3

DENTYSTA
J. HABERFELD
ul. Piotrkowska № 59, dom S-rów Minberg obok W-go Lorenza. Plombowanie. Sztuczne zęby. **Operacje bez bólu** przy pomocy tlenku azotu (gaz rozczepiający). 432—75

UCZENNICA
prof. Scharwenko
z patentem konserwatorium berlińskiego i chlubeniami świadectwami udziela lekcji na fortepianie. Oferty w administracji „Dziennika” pod lit. L. B. 985—3—i

Zawiadomienie.
Niniejszem mamy honor donieść, że p. **Michał Makarczyk** z d. 1 maja r.b. przestał u nas pełnić obowiązki wejtara.
Simon i Stecki.
984—

Lecznica dla zwierząt i wzoro-
ZNA Angielska Przyjmuje na stałe leczenie konie i psy i udziela porad w każdym czasie. Prawidłowe i trwałe kucie koni, ul. Miłkwa № 821-a.
2g2-180 Warlick i Kwański.

Do sprzedania
fortepian
za rs. 50. Ulica Dzika Nr. 13. Władomość u stróża. 978—1

Młody człowiek,
komaty, a powołania Amara mechanizmy, posiadający język polski i ruski, poszukuje pensyi inżyniera, mechanika, kontrolera i t. p. s. kancya rs. 500. Oferty w administracji Dziennika pod sig. „K. K. 500”. 987—2

Dnia 1 (13) maja 1892 r.

W Imieniu Najjaśniejszego Pana.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie, na posiedzeniu sądowym w komplecie następującym: Prezydent S. W. Szrednicki, Członkowie sądu J. J. Lessig, D. F. Antepowicz, rozpoznawszy podaną przez firmę „Rabinowicz i Rozenblum” prośbę o ogłoszenie upadłości kupca łódzkiego **Lajzera Lipszyc**, postanowili:

- ogłosić upadłość kupca łódzkiego **Lajzera Lipszyc**, początek której oznaczyć na dzień 27 kwietnia (8 maja) 1892 r.
- opieczątować majątek upadłego we wszystkich miejscach, gdzie znajdować się będzie,
- mianować sędzią komisarzem upadłości członka sądu J. J. Lessiga, kuratorem zaś pomocnika adwokata przysięgłego **Barucha**,
- osobę upadłego zabezpieczyć przez zamknięcie w więzieniu dla dłużników,
- wyrok niniejszy ogłosić w sposób przepisany, a wypis jego wywieścić przy wejściu do sądu okręgowego,
- wyrok ten opatrzyć rygorem egzekucyjnym tymczasowej.

Oryginał podpisali obecni.
Za zgodność z oryginałem
za pom. sekretarza (podpisano)
Egerski.

Sędzia komisarz masy upadłości
Lajzera Lipszyc
kupca w Łodzi.

Na zasadzie art. 476 kod. handlowego, wywła wszystkich wierzycieli upadłego **Lajzera Lipszyc**, aby w dniu 13 (25) maja r. b. o godzinie 2 po południu stawili się w kancelaryi wydziału cywilnego Sądu Okręgowego w Piotrkowie, celem przedstawienia kandydatów na syndyków tymczasowych potrójnej w stosunku liczby, jakiej zamianowania uznają potrzebę.

Piotrków, d. 5 (17) maja 1892 r.
Członek Sądu (pod.) **Lessig**.
Za zgodność z oryginałem.

Kurator masy, pomocnik adwokata przysięgłego
Maksymilian Baruch.
979—1

ОБЪЯВЛЕНИЕ.

Судебный Приставъ Съезда Мирныхъ Судей III-го Петроковскаго Округа Игнатій Зеноновъ Суминскій, жительствующій въ гор. Лодзи въ домъ N 1437, объявляетъ, что 12 Мая сего 1892 года съ 10 час. утра въ гор. Лодзи по Видзевской улицѣ въ домъ Штарка подъ № 1437 (Новый № 36) будетъ продаваться движимое имущество принадлежащее Валдегалу и Юліаннѣ супр. Муте, заключающееся въ мебели и кузнечныхъ снарядкахъ и оцененное 114 руб. — коп., на удовлетвореніе претензій Александра Рыппа и Абрама Роткопера.

Опись и оцѣнку продаваемыхъ предметовъ можно разсматривать у Судебнаго Пристава и въ день продажи на мѣстѣ оной.

Апрѣля 10 дня 1892 г.
Судебный Приставъ Суминскій,
990

Объявление.

Судебный Приставъ Съезда Мирныхъ Судей 3-го Петроковскаго Округа Игнатій Зеноновъ Суминскій, жительствующій въ гор. Лодзи въ домъ N 1437, объявляетъ, что 12 Мая сего 1892 года съ 10 час. утра въ гор. Лодзи по Видзевской улицѣ въ домъ Штарка подъ № 1437 (новый N 36), будетъ продаваться движимое имущество принадлежащее Александру Купке, заключающееся въ столярныхъ станкахъ, швейной машинѣ и мебели и оцененное 119 руб., на удовлетвореніе претензій Коврада Галенскаго.

Опись и оцѣнку продаваемыхъ предметовъ можно разсматривать у Судебнаго Пристава и въ день продажи на мѣстѣ оной.

Апрѣля 14 д. 1892 г.
Суд. Приставъ Суминскій,
991

Wielki wybór

**Dryliszków na ubrania
męzkie i dziecinne**

GŁADKIE I DESENIOWE.



Worki i Wańtuchy

poleca

Skład Żyrardowski

w Łodzi, ulica Piotrkowska Nr. 249 (6 nowy).

936—0

Fabyka czekolady

Mam honor donieść najuprzejmiej Sz. Publiczności m. Łodzi i okolicy, że obok istniejącej od lat 12-tu **CUKIERNI** mojej założyłem

Fabrykę CZEKOLADY

urządzoną podług najnowszego systemu i do prowadzenia jej sprowadziłem najlepszego majstra z jednej z najbardziej renomowanych fabryk czekolady z Lozanny (w Szwajcaryi).

Polecając swe nowe przedsiębiorstwo najgoręcej Sz. Publiczności, proszę uprzejmie o łaskawe zwrócenie uwagi na następujące ceny:

CENNIK.

1 funt Czekolady deserowej.	75 kop.
1 funt Pralinek	60 "
1 funt Cukrów deserowych .	50 "
1/2 funta Czekolady deserowej	40 "
1/2 funta Pralinek	35 "
1/2 funta Cukrów deserowych	30 "
1 funt Karmelków czekoladowych	75 "
1 funt karmelków w 10-cin gat.	49 "

Najnowsze ciastka „Jeszcze raz“ od dzisiaj.

z wysokim szacunkiem

A. Wüsthube.

920—6—1

BUSKO.

Zdroje siarczano-słone, jod, brom, sól gorzka zawierające.

Sezon rozpoczyna się d. 8 (20) maja i trwa do d. 8 (20) września. Dojazd do Kielec kolejną, z Kielec do Buska Kursyj (drożki kolekcje i buskie).

Zdroje buskie zalecane są: w skrofniach, reumatyzmie, artretyzmie, cierpieniach błon śluzowych; w chronicznych cierpieniach skóry, w cierpieniach kości i okostnej, w pełnokrwistości brzusnej, hemoroidach, w nerwobólach i porażeniach w przymocie (syphilis), zatruciu merkuryszem i ołowiem. Środki pomocnicze lecznicze. Wody mineralne naturalne zagranicznych zdrojów. Masaż. Gimnastyka. Elektryczność, jako nowość kąpiele elektryczne.

Czytelnia, gazety, orkiestra W-go Namyatowskiego, teatr, wycieczki tańcujące, ewentualnie i niedziele, poczta, telegraf w osadzie.

Restauracja zakładowa w gmachu kąpielowym, z kawiarnią. Obiady Table d'hôte po 60 kop., z trzech dań, oddzielnie po 35 kop.

Ceny: wpiś dla dorosłych 5 rs. 20 kop., dla dzieci od lat 4 do 10-cin 3 ruble. Osoby nie leczące się, korzystają z urządzeń kąpielowych, opłacają za cały sezon 5 rs., za pół sezonu 3 rs. Kąpiel z wody mineralnej 55 kop., dla dzieci 35 kop., mułowa od 1 rs. do 1 rs. 80 kop., elektryczne 1 rs., z wody zwyczajnej 50 kop., parowa 60 kop., natrysk 20 kop.

916—3

Przestawszy z dulem 1 Kwietnia 1892 r. reprezentować

Warszawskie Przedsiębiorstwo Asfaltowe i Fabrykę Tektur,

mam honor zawiadomić szanownych Klientów, że natomiast objeżdżam na miasto Łódź i okolice wyłączone sprzedaż wszystkich wyrobów, produkowanych przez to samo **Warszawskie Przedsiębiorstwo Asfaltowe i Fabrykę Tektur** i że takową sprzedaż oraz wykonanie robót oddałem na swój własny rachunek prowadzić będę. Zapewniając tanie ceny oraz skora i rzetelną usługę, pozostaję z szacunkiem

S. H. CIESIELSKI.
Kantor: ul. Zachodnia Nr. 270E, dom J. Joskowicza.

977—3—1

Объявление.

Судебный Приставъ Съезда Мирныхъ Судей 3-го Петроковскаго Округа Игнатій Зеноновъ Суминскій, жительствующій въ гор. Лодзи въ домъ N 1437, объявляетъ, что 8 Мая сего 1892 г. съ 10 час. утра въ городъ Лодзи по Цедезьной улицѣ въ домъ Гольдберга подъ № 272 (новый N 10), будетъ продаваться движимое имущество принадлежащее Абраму Ицку Ляусеру, заключающееся въ мебели, кухонной посудѣ и разной домашней утвари и оцененное 250 руб. — коп., на удовлетвореніе претензій Давида Морсентерпа.

Опись и оцѣнку продаваемыхъ предметовъ можно разсматривать у Судебнаго Пристава и въ день продажи на мѣстѣ оной.

Апрѣля 22 дня 1892 г.
Судебный Приставъ Суминскій.

Do pracowni sukien damskich

ALEKSANDRY

potrzebne są zaraz zdolne

STANIOZARKI

oraz i uczennice

Ul. Piotrkowska Nr 131 nowy, dom

P. Minora. 975—1

Dowód za № 1638

Fili Łódzkiej warsz. akc.

towarzystwa pożyczko-

wego na zastaw ruchomości, przy

ulicy Zachodniej N 55/31, zaginął.

Zastrzeżenie zrobione. 984—

5 rubli nagrody

otrzyma, kto odstawi wyzłicę,

z rasy ceterów, białą w żółte pamy

do A. Stopczyka, róg Piotr-

kowskiej i Ś-go Andrzeja, gdzie

apteka. 987—3

W nowej Synagodze
w sobotę

dnia 21 b. m. o godzinie 10 zrana

Kazanie.

986

Stacya kolei
Muszyna-Krynica
z Krakowa 8 godz.
ze Lwowa 12 "
z Budapesztu 12 g.

C. K. ZAKŁAD ZDROJOWY

Krynica (w Galicyi)

najobfitsza szczywa żelazista.

Polożenie górskie w Karpatach 590 metrów nad pow. morza. Od stacyi kolejowej godzina drogi, znakomite utrzymanie.

Środki lecznicze: Obok klimatycznych warunków, kąpiele mineralne, żelaziste, nader obfitujące w wolny kwas węglowy, ogrzewane metodą Schwarza (w r. 1891 wydano ich przeszło 34,500).

Kąpiele borowinowe, parą ogrzewane (w roku 1891 wydano ich 12,000). Dotychczasowa ilość gabinetów w łazienkach mineralnych została pomniejszona; pobawa gabinetów w łazienkach borowinowych ogrzewa się parą, dalej, pięć wód krynickiej i skotwiskiej, żentycy, kęfuru, gimnastyka w nowym na ten cel w parku urządzonym budynku i t. d.

Mieszkania. Przeszło 1,500 pokoi z większym i mniejszym komfortem umeblovanych, z pościelą i usługą, po większej części zaopatrzonych w piec, „Hotel“ pod 3-ma różniami i dom gościnny „pod Zamkiem“ służą do tymczasowego umieszczenia osób świeżo przybywających.

W maju, czerwcu i wrześniu ceny pomieszkani jakoteż kąpiele są niższe. Spacer: wielki park z drzew azbukowych z wygodnymi ścieżkami, licznymi ławkami i miejscami do spoczynku i zabaw, rozliczne bliższe i dalsze spacery po równi i po górach, wycieczki w uroczą bliższą i dalszą okolicę.

Zaspokojenie potrzeb i rozrywki. Kilka restauracji, kilka mieleni, 2 cukiernie, wspaniały dom zdrojowy z salami balowymi, restauracja, sala bilardowa i dla gier, kriegelnia, kasyrno, 2 wypoczynkowe księżki, teatr ze Lwowa, orkiestra zdrojowa A. Wrońskiego od 21 maja, fotograf, sklepy i rekodzielnicy wszelkiego rodzaju z głównych miast przybywający i t. d.

Prócz stale przez cały sezon ordynującego lekarza rządowego Dr. Kopfa praktykuje 7-in lekarzy.

Frekwencya roczna wynosi przeszło 4,500.

W samem zdrowisku znajduje się według najnowszych zasad umiejętności urządzony: C. K. ZAKŁAD WODOLECZNICZY (hydropatyczny) pod kierunkiem specjalisty Dra Ebersa (w r. 1891 wykonano 26,100 procedur hydropatycznych).

Osoby, leczące się w C. K. Zakładzie wodoleczniczym mogą znaleźć pomieszczenie w prywatnym pensjonacie D-ra Ebersa, zastosowanemu do potrzeb hydropatyi.

Sezon otwarty od 15-go Maja do końca Września.

Na żądanie udziela wyjaśnień.

C. K. Zarząd zdrojowy w Krynicy.

909—6—1

Letnie Mieszkania w Inowłodzu nad rzeką Pilicą

Uroczą miejscowość klimatyczną leśną, wśród lasów Lubocheńskich położoną o godzinie statkiem parowym od stacyi Dr. Z. 1w. Dąb. Tomaszów Rawski. Według ostatniej opinii lekarskiej posiada ona wszelkie warunki stacyi klimatycznej i zajmuje w Królestwie jedno z miejsc najwydatniejszych pod względem zdrowotnym i nietyko jako miejsce letniego pobytu, ale jako uzdrowisko klimatyczne, respective sanatorium leśne. Posiada mieszkania umeblovane większe i mniejsze, stale przebywa lekarz, apteka, poczta prawie codziennie, restauracja, sklep spożywczy, gimnastyka, kąpiele rzeczne. Salon letni, fortepian.

NB. Statek parowy kursować zaczyna po Pilicy z początkiem czerwca r. b. od stacyi Tomaszów Rawski.

Bliższe wiadomości w prospektach ilustrowanych i u właściciela w Łodzi pod № 265-A, przy ulicy Zielonej.

803—10

Rozkład jazdy pociągów.

ŁÓDŹ	PRZYCHODZĄ						ODCHODZĄ					
	1.01	8.12	9.42	4.46	8.58	10.46	5.45	7.15	1.20	6.05	9.50	
ODCHODZĄ												
PRZYCHODZĄ												
Koluszki	12.00	7.08	8.38	3.42	7.54	9.42	6.48	8.18	2.32	7.17	11.02	
Skierzniewice	10.58		7.25	1.20		8.09	8.05		4.38	8.42	4.27	
Warszawa	9.30		5.40	11.00		5.40	10.10		6.50	10.30	6.00	
Aleksandrów	3.20			8.50		3.20	1.28		9.10		1.28	
Piotrków		5.45		2.17	6.42			9.30	3.51		2.40	
Granicz		10.50		8.52	1.50			2.15	9.15		4.38	
Sosnowice		10.20		8.05	1.05			3.00	9.45		4.50	
Tomaszów		5.23			6.03			10.38			1.05	
Bain		12.43			3.32			2.25			5.50	
Iwanogród Iwan.		4.10			11.53			5.57			10.21	
Dąbrowa I Dąb.		2.42			9.05			8.56			1.10	
Petersburg		8.23		5.23	5.23		11.03		11.03	11.03	8.38	
Moakwa		12.23				5.53	10.58			3.33	4.33	
Wiedeń		12.25			10.25	7.50			7.05		4.33	
Kraków		6.33			7.05	9.50			7.10		7.10	
Wrocław		4.31			7.01				9.19		10.07	
Berlin		9.24			12.07		9.24	6.25		6.50	6.25	

UWAGA. Cyfry oznaczone grubszym drukiem wyrażają czas od godziny 6-ej wieczorem do godziny 6-ej rano.